DODATEK
DO Nro 19.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6 MARCA 1822 ROKU WE SRODE.

Z Wiednia d. 26 Lutego.

Nayiaśnieyszy Cesarz na nowo utworzone w Galicyysko-Lodomeryyskiem krolestwie biskupstwo Tynieckie mianować nayłaskawiey raczył wyrokiem swoim z d. 5 b. m. Doktora teologii i Professora dogmatyki w uniwersytecie Wiedeńskim, X. Jerzego Ziegler.

Podług listów z Bukarestu pod d. 16 b. m. (pisze Dostrzegacz Austryiacki) przybyła tam przez wysłanego z Sylistryi gońca wiadomość, że nakoniec los Ali Baszy roztrzygniony został. Powracaiący z Stambułu do Sylistryi goniec twierdzi, że pod Adryianopolem napotkał trzech gońców, których Churszyd Basza z zwycięzkiem tem poselstwem spieszno do stolicy wyprawił. Udzielona zatem niedawno z Belgradu wiadomość o klęsce Ali Baszy zdaie się co raz większey nabierać pewności.

Gazeta Klagenfurtska przywodzi na dowód teraźnieyszey ciepłey zimy i iako osobliwość, że w Pregelhof, niższey Karentyi, kura na wolnym powietrzu pod strzechą d. 28 Stycznia wysiedziała kurczęta.

Od brzegów Menu d. 19 Lutego.

Gazeta Sztuttgardska wyraża: Pisma publiczne głoszą, że Jenerał Normann odpłynął z Marselii do Grecyi. Wiedzieć atoli potrzeba, że on z powodu zdarzenia pod Lipskiem w r. 1813 (*) pociągniony pod sąd woyskowy, od wszystkich dostoyności odsądzony został, a zatem nie należy mu się wcale tytuł Jenerała.

Wieczorna gazeta Szweryńska donosi: że dnia 17 Stycznia Magistratowi tam teyszemu przyniesiono trzy znalezione grożące iemu i miastu kartki z podpisem: "Romulus śmiały, i Brutus rozgniewany." Nazaiutrz wydał magistrat do spokoynych obywateli i mieszkańców ostrzeżenie, iż w mieście znayduią się członki tak zwanego czarnego bractwa. Wyznaczył oraz 50 talarow nagrody za wskazanie autora powyższych kartek. Zażądał kilkunastu żandarmów i 48 obywateli wyznaczył na każdą noc, dla czuwania nad bespieczeństwem magistratu i miasta.

W Weymarze wyydzie w krótce pismo: "Pamiętnik do historyi taynych związków w niższych Włoszech, a mianowicie Carbonari (Węglarzy) z widocznem udowodnieniem, iż cel wolnych mularzy w Niemczech iest zupełnie przeciwny zamiarom Węglarzy, którzy chcą burzyć to, co tamci stawiać usiłuią, to

(*) Przeszedł z dwiema pułkami jazdy do Sprzymierzyńców, których naraził sobie wprzód przez napad na korpus Lützowa podczas zawięszenia broni.

iest: budowę czystey ludzkości.„

Cesarzowa Rossyyska Katarzyna 2ga kazała w Chersonie następuiący położyć napis: "Ztąd idzie droga do Bizancyi (Konstantynopola.„)

W Marselii znayduie się teraz wiele Greckich rodzin; ubiór ich żon i córek iest iak niegdy Lacedemonek.

Równowagę w Europie utrzymuie Izraelicki naród. Dziś daie temu Mocarstwu pieniędze, iutro drugiemu, obdzielaiąc koleyno wszystkie, i to z miłości do powszechnego pokoiu.

Z Madrytu d. 4 Lutego.

Na posiedzeniu d. 2 przystępowały Stany do roztrząsania podanych przez wyznaczoną kommissyią pod ich rozwagę trzech proiektów do ustaw względem ograniczenia wolności druku, prawa prośb i patryiotycznych towarzystw, gdy Deputowany Calatrava prosił o pozwolenie, aby mógł zgromadzeniu przełożyć niektóre ważne uwagi. "Sądzę, (rzekł) iż kraiowi wielką uczyniemy usługę i z chwałą dla Stanów postąpiemy, gdy zamiast wniesionych przez kommissyią proiektów, zatrudniemy się wcale innemi i przez Stany za konieczne uznanemi środkami. Zdaniem moim należy wprzód wyznaczyć kommissyią, któraby wspomniała o tem wszystkiem, co Stany w Grudniu bezskutecznie J. K. Mci proponowały. Od tego zacząć powinniśmy, dla wynalezienia skutecznego środka przeciw wielorakiem dobro ludu uciążeniom, ale nie od poniższego rzędu środków, które kommissyia proponuie. Stany w przełożeniu swoim d. 18 Grudnia dały Królowi, ludowi i całemu światu dowód [illegible] swey chęci utrzymania nie[illegible]. Po takim przełożeniu [illegible] powyższe trzy proiekta, zamilczaiąc o głównym przedmiocie! Mamyż dzielne Ministeryium, któreby przez swoią gorliwość zasługiwało na powszechną ufność, wspierało Króla w poskromieniu zuchwałości i moc ustawom nadawało? Rząd domagał się zdania Stanów względem środków, iakich obecne położenie narodu koniecznie wymagało; lecz iakże ich użył? Jeszcze nie zaszczycił Stanów swą na nie odpowiedzią. Przeminęło nawet kilkanaście dni nim rada wzięła ie pod rozwagę. Jakkolwiek Stany oświadczyły J. K. Mci, że dotychczasowi siedmiu Ministrowie nie posiadaią potrzebney moralney siły i oddalenia ich dobro publiczne wymaga; widziemy przecież trzech z nich na czele spraw i w posiadaniu dwóch wydziałów. Drugi miesiąc upływa iak Stany uznały potrzebę dzielnego Ministeryium, któryby umiało utrzymać prerogatywy tronu i wolność ludu. Lecz dotąd go nie widziemy, i iesteśmy prawie bez rządu. W tak przykrych okolicznościach poddaią Stanom ograniczaiące ustawy! Stany nie powinny ich brać pod rozwagę, ani się nad niemi zastanawiać, póki stosownie do ich poselstwa z d. 18 Grudnia nie będzie Ministeryium zmienione, czego powszechna wola narodu dla zaradzenia nieładowi wymaga.„ P. Calatrava proponował przytem, aby oświadczyć rządowi, iż póki Ministeryium nie będzie wedle mniemania Stanów urządzone, wszystkie inne środki są niedostateczne, nawet szkodliwe, i Stany nie mogą ich wziąść pod rozwagę. — Prezes oświadczył, iż przepis porządku nie wzmiankuie o propozycyi, iaką P. Calatrava podaie, a zatem niechay Stany względem niey stanowią. 94 głosów przeciw 74 oświadczyło się za iey roztrząsaniem.

To nastąpiło na wczorayszem posiedzeniu i propozycyia P. Calatrava została 90 głosami przeciw 84 odrzuconą. Dziś nastąpić miało naradzenie nad powyższemi proiektami. — Zaledwo posłyszano na galeryiach i na placu przed salą posiedzeń o wypadku propozycyi P. Calatrava, gdy wszczęło się głośne szemranie. Hr. Toreno i P. Martines de la Rosa byli przy wyyściu ze sali napadnionemi i grubo zelżonemi, uszli iednak z rąk roziadłych napastników. Naychciwsi krwi udali się kupami do domu Hr. Toreno, wyłamali bramę i drzwi do pokoiów, ale szczęściem nie znaleźli swey ofiary, która wcześniey ratowała się tylnemi drzwiami ucieczką; potem udać się chcieli do domu P. Martinesa, ale w drodze natrafili już na szwadron jazdy, który natarł na nich, wielu ztratował i ranił. Przed domem Hr. Toreno stanął także w krótce pułk piechoty. Rewolucyioniści zaś krzyczeli: Śmierć Toreno, zdrayca umrzeć musi!

Gdy to działo się na iednym końcu miasta, został prefekt niedaleko klasztoru Atocha od burzycieli zatrzymany, którzy krzyczeli precz z przyiaciołmi niewoli (servilles)! precz z Królewską władzą! Batalijon milicyi uwolnił iednak po żywey walce tego urzędnika. — Tak dzień wczorayszy i noc przeszły. Dzisieyszy ranek okazuie się niestety jeszcze smutnieyszym; całe kupy ciągną ku bramie Słońca i na nieszczęście widać pomiędzy niemi wielu woyskowych; rozlega się iuż krzyk: precz z Królem! precz z Stanami! — Mowią, iż Król zapewnił, że gdyby lud poważył się do iego pałacu szturmować, sam stanie na czele swych gwardyy. Okazuią one dobrego ducha. — Narodowa milicyia przeciągnąć się w części dała na stronę rewolucyionistów, a przynaymniey ludzie noszący iey mundur poważyli się grubo Króla znieważyć. Niechętni kupią się szczególniey przeciw Infantowi Karolowi.

Podług doniesienia Jenerała Campoverde do Ministra woyny, mieli przez J. K. M. mianowani nowi woyskowi i cywilni naczelnicy odprawić na czele nowey osady wiazd do Sewilli.

Woysko Królewskich powstańców, czyli tak zwane wiary, liczy już w dawney Kastylii do 4000 ludzi.

Mowią, iż rząd nasz upraszał Francuzkiego, aby nieprzychylnym wychodniom Hiszpańskim nie dozwalał bawić w Baionie i po nadgranicą Hiszpańską.

Z Baiony d. 9 Lutego.

Od wczorayszа przebiegło tędy 3 gońców z Madrytu do Paryża, i słychać, iż d. 5 zaszły w Madrycie smutne zdarzenia.

Dnia 4 i 5 Marca 182.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	g
— Pszenicy	22	—	21	—	19	—	18	—
— Żyta	19	—	18	—	17	—	16	—
— Jęczmienia	12	15	11	—	10	—	—	—
— Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—
— Jagieł	42	—	36	—	32	—	—	—
— Grochu	16	—	15	—	14	—	13	—
— Rzepaku	16	—	15	—	13	—	—	—

TEATR NARODOWY.

We Czwartek zaś d. 7, dana będzie wielka Drama w 3ch aktach, z francuzkiego P. Guilbert-Pixerecourt przetłomaczona: Człowiek z czarnego lasu.

W Niedzielę dnia 10 Marca, dana będzie wielka, wystawna, heroiczna Opera w 3 Aktach: Jadwiga, Królowa Polska, czyli połączenie Litwy z Koroną.

W przyszły w Wtorek zaś, to iest dnia 12 Marca 1822 roku, na Benefis Ignacego Romanowskiego, dana będzie nowa, tu ieszcze niewidziana, a zabawna Komedyia w 4 Akach z Francuzkiego przez Aloyzego Żółkowskiego przestosowana, pod nazwiskiem: Staropolski Szlachcic i Wielki Swiat.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa podaie w myśl Art: 682 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż pierwsze piętro domu pod L. 79 w żydowskim mieście Kazimierzu w ulicy Szerokiey w Gminie X. W. M. Krakowa, Okręgu IIgim sytuowanego Starozakonnych Zaynwell Flaum i małżonki tegoż Anny Jentel oboyga w tymże domu pod L. 79 zamieszkałych własne, na żądanie W. Wincentego Kirchmayera Kupca i Obywatela M. Krakowa, w Krakowie pod L. 496 zamieszkałego, iako Właściciela Handlu pod Firmą J. F. Kirchmayer i Syn w Krakowie exystuiącego, działaiącego, od którego czynność niniejszą Wincenty Szpor Adwokat w Krakowie pod L. 269 zamieszkały w Sądach popiera, przez publiczną licytacyią sprzedane zostanie, a to z mocy obligu urzędowego przez wyżey rzeczonych Starozakonnych na rzecz Handlu wymienionego przed W. Woyciechem Olearskim Notaryuszem M. Krak: w d. 4 Grudnia 1818 r. na Summę 712 Talarów Pruskich wydanego, na zaspokoienie teyże Summy 712 Reichstalarów z procentami i kosztami.

Zaięcie piętra tego uskutecznionem zostało przez Ur. Henryka Salomońskiego Komornika w d. 4 Lutego 1822 r. którego kopiie Starozakonnemu Zanwelowi Flaum i Annie Jentel dłużnikom. — W. Macieiowi Mączeńskiemu Woytowi Gminy Xtey M. Krakowa. — P. Woyciechowi Gawlikowskiemu dozorcy zaięcia. — W. Jakóbowi Miętuszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu M. K. O. II, i Kassie Główney M. K. przez Pawła Płaczkowskiego Woźnego wręczonemi zostały.

Nadto protokół zaięcia tego w Księgi hypoteczne M. Krak: Vol: III. A. Z. na karcie 299 Nro 63 dnia 9 Lutego 1822 r. tudzież w Księgi Tryb: I. Inst: M. Krak: Vol: III Z. N. na karcie 731 Nro 87 dnia 25 Lutego 1822 r. wpisanym został.

Na piętrze zaiętym prócz dłużników exekwowanych, mieszka Star: Peretz Aelster Lokator dzierżawiący dwie stancyie za czynsz roczny 12 dukatów. — Pierwsza publikacyia warunków przedaży dnia 16 Kwietnia 1822 r. na Audyencyi Tryb: I. Inst: M. K. w godzinach rannych nastąpi, a dalsze według Art: 702 K. P. S. odbędą się. — W Krakowie d. 28 Lutego 1822 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.

W dniu 8mym Marca 1822 r. o godzinie otey zrana w Wsi Promniku Białym w Okręgu W. M. Krakowa odbędzie się licytacyia w drodze Exekucyi Sądowey zatradowanych ruchomości iako to: Obrazów, Stolika, Skrzynki i innych sprzętów domowych Włościańskich na rzecz JP. Jerzego Fritz krawca. Chcący takowe licytować raczą się na mieysce oznaczone w terminie do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie d. 1go Marca 1822 r.

H. Salomoński, K. S.

W dniu 12tym Marca r. b. o godzinie 3ciey popołudniu w Krakowie na Kazimierzu w domu pod L. 169 w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się licytacyia na wydzierżawienie na rok ieden, to iest od dnia 1go Kwietnia r. b. do ostatniego Marca 1823 r. mieszkań, tudzież czterech Sklepików do handlu służących. Chcący licytować raczą się w terminie do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi, wedle warunków licytacyi, tudzież licytanci winni bydź w Wadia opatrzeni w 10tą część szacunku pierwszego wywołania. — W Krakowie d. 5go Marca 1822 r.

H. Salomoński, K. S.

Niżey podpisany Pełnomocnik XX. Karmelitów Lubelskich ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność i Obywateli Wolney Rzeczypospolitey, Województwa Krakowskiego i Sandomirskiego, iż udzieloną mocą Aktu Publicznego przed Notaryuszem Publicznem W. M. Krakowa Ur. Antonim Matakiewiczem pod dniem 17 Września 1821 r. JP. Kaietanowi Woyszyckiemu do odbierania procentów od Summ Kapitalnych i Widerkaufów na Dobrach w Królestwie Polskiem lokowanych Plenipotencyią substytucyiną, takową Plenipotencyią pod dniem 16 Lutego r. b. iuż odwołał i niniejszym publicznie odwołuie. — W Krakowie d. 4 Marca 1822 r.

Onufry od S. Lamberta Wartachiewicz.